

Różaniec - modlitwa z mocą



Budżet Obywatelski 2025.

Ruszyło głosowanie

Już po raz dwunasty mieszkańcy i mieszkanki Kielc zadecydują na co zostaną przeznaczone środki z Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego. Do głosowania w tegorocznej edycji dopuszczone zostały 134 projekty, w tym 30 inwestycyjnych dużych, 36 inwestycyjnych małych, 14 zielonych oraz 54 tzw. zadania nieinwestycyjne. W tym roku pula środków do rozdysponowania wynosi rekordowe 9,3 mln zł. Głosowanie trwa do 7 października.

Z roku na rok rośnie kwota przeznaczona na realizację projektów w Kieleckim Budżecie Obywatelskim. Tym razem kielczanie mają do swojej dyspozycji 9 mln 300 tys. złotych. To o blisko milion złotych więcej niż w poprzedniej edycji (na realizację KBO na 2024 rok przeznaczono 8 mln 400 tys. zł). Największą część, bo 5 mln 500 tys. zł, stanowią projekty inwestycyjne duże. 2 mln 500 tys. zł kosztować będą projekty inwestycyjne małe, 300 tys. zł to pula na projekty nieinwestycyjne, zaś 1 mln zł na projekty zielone.

Dzięki głosom mieszkańców, w ciągu ostatnich jedenastu lat, do realizacji zakwalifikowano w sumie ponad 260 projektów. Ich łączna wartość przekracza 70 milionów złotych.

GŁOSOWANIE TRWA

Mieszkańcy na wybrane przez siebie projekty mogą głosować do 7 października. Tak jak to miało miejsce w latach poprzednich, głosowanie odbywa się wyłącznie elektronicznie poprzez formularz dostępny na stronie internetowej bo.kielce.eu. Wymagane jest przy tym podanie swojego numeru telefonu komórkowego, na który zostanie wysłany sms z kodem weryfikacyjnym. Przypominamy, że na jeden numer telefoniczny może zostać wysłany wyłącznie jeden sms.

W przypadku osób poniżej 13 roku życia wymagana jest zgoda opiekuna prawnego na udział w głosowaniu. Głosując elektronicznie, należy wybrać właściwy formularz, odrębny dla osób poniżej 13. roku życia.

W porównaniu z ubiegłym rokiem zmianie uległa nie tylko kwota, ale również liczba projektów jakie można wesprzeć w głosowaniu. Tym razem w ramach jednego głosu można wskazać maksymalnie po 1 projekcie z każdej kategorii projektów: 1 inwestycyjny duży, 1 inwestycyjny mały oraz 1 nieinwestycyjny i 1 projekt zielony.

Dla osób, które nie posiadają dostępu do internetu czy telefonu komórkowego Miasto Kielce przygotowało specjalnie



wyznaczone punkty z możliwością oddania głosu - Biuro Obsługi Interesanta w siedzibach Urzędu Miasta przy Rynku i ul. Strycharskiej (pon.-pt. 8:00-15:00), Klubach Seniora i filiach przy ul. Św. Stanisława Kostki 4a, Żeromskiego 44, Nowaka-Jeziorańskiego 75, Warszawskiej 151, Al. Legionów 5, Urzędniczej 3, Hożej 39, Naruszewicza 23, Tujowej 2, Konopnickiej 5 i Krzemionkowej 1 (pon.-pt. 8:00-16:00), a także w filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej nr 6 przy ul. Wikaryjskiej 1 (pon.-wt. i czw.-pt. 11:00-17:00 oraz śr. 9:00-15:00) oraz nr 8, Barwinek 31 (pon.-wt. i czw.-pt. 9:00-18:00 oraz śr. i sob. 9:00-15:00).

KIEDY WYNIKI?

Po zakończeniu głosowania powstanie „Lista zadań” uporządkowana według liczby oddanych głosów, uwzględniająca podział zadań na poszczególne kategorie. Realizacji podlegają projekty, które uzyskały kolejno największą liczbę głosów i mieszczą się w zaplanowanym budżecie.

Jeśli nie wystarczy środków na realizację kolejnego projektu na liście w poszczególnych kategoriach, będzie możliwość przeprowadzenia konsultacji z autorem na temat możliwości ograniczenia zakresu projektu.

Zwycięskie zadania poznamy najpóźniej do 18 października. Wyniki głosowania zostaną opublikowane na stronie internetowej bo.kielce.eu oraz w kanałach informacyjnych Miasta Kielce. ◀



Pielgrzymka Róż Żywego Różańca

W sobotę (5 października) odbędzie się XVI Diecezjalna Pielgrzymka Róż Żywego Różańca. W tym roku wierni spotkają się w parafii pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Busku-Zdroju. Uczestnicy będą pielgrzymować pod hasłem „My chcemy Boga Panno Święta”. – Do udziału w pielgrzymce zapraszam członków Róż Żywego Różańca, kapłanów, osoby życia konsekrowanego, rodziców modlących się na różańcu za swoje dzieci, wspólnoty, ruchy i stowarzyszenia oraz tych wszystkich, którzy cenią sobie wartość modlitwy różańcowej – mówi Biskup Kielecki Jan Piotrowski. Program wydarzenia znajdziecie na emkielce.pl. /ŁC/



Nowy szef MZD

Karol Nowakowski pokieruje Miejskim Zarządem Dróg w Kielcach. Dotychczasowy zastępca dyrektora tej instytucji pełni obowiązki szefa MZD od poniedziałku (23 września). – Od teraz to na Karolu Nowakowskim, w partnerstwie z Biurem Mobilności i Zarządem Transportu Miejskiego, będzie spoczywać odpowiedzialność za planowanie inwestycji oraz ich sprawne



Milion dla powodzi

Poszkodowani przez żywioł z województw opolskiego i dolnośląskiego otrzymają wsparcie ze Świętokrzyskiego - Sejmik naszego województwa przekazał im jeden milion złotych. Radni jednogłośnie przegłosowali dwie uchwały dotyczące pomocy dla powodzi z tych terenów. Do każdego z regionów dotkniętych klęską żywiołową trafi 500 tysięcy złotych. /mk/

reklama

Następny
tygodnik **eM**
13 października
Zapraszamy do lektury!

przeprowadzanie. To niezwykle istotne przedsięwzięcia – mówi Agata Wojda, prezydent Kielc. To niejedyna zmiana, która czeka Miejski Zarząd Dróg. Od 1 listopada nowym rzecznikiem Instytucji będzie Marcin Januchta, dotychczasowy rzecznik Ratusza. /mk/

„Nie” Domowi Pielgrzym

Żydowski Dom Pielgrzymy nie powstanie w Kielcach, przynajmniej na razie. Radni nie wyrazili zgody na bezprzetargową sprzedaż działki w bezpośrednim sąsiedztwie Cmentarza Żydowskiego, krakowskiej fundacji Ma- ▶

KOŁDREX
Pranie pierza
Z Klienta starych
pierzyn, kołder, poduszek,
szyjemy nowe kołdry, poduszki.
Rabaty!!!
Zapraszamy tel. 534-222-122
www.koldrex.pl

KW 1-23-09-24

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00

Tel. 41 345 76 25, 41 201 41 10 wew. 241



HOLOWANIE POJAZDÓW 24 h powyżej 3,5 t

Wydawca:
Radio eM Kielce
Kielce 107,9 FM
Włoszczowa 94,4 FM
Busko-Zdrój 91,8 FM
Święty Krzyż 91,3 FM

Redaktor naczelny:
ks. Karol Rasoła
Z-cy redaktora naczelnego:
Tomasz Natkaniec red. prowadzący
Piotr Michalec
DTP: ARTGRAF Radosław Kaszyński

eM Reklama:
www.emkielce.pl/reklama
reklama@em.kielce.pl
tel. 41 368 07 17
facebook.com/radioemkielce
KONTAKT Z REDAKCJĄ: 41 368 04 61

ADRES REDAKCJI: Tygodnik eM Kielce
ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce
tel. 41 368 04 61
tygodnik@em.kielce.pl
*Redakcja nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń*



► kom Kadosh, która była zainteresowana kupnem terenu przy alei Na Stadion w Kielcach. W trakcie ostatniej sesji radnych nie przekonały argumenty przedstawiciela fundacji o tym, iż kielecki cmentarz każdego roku odwiedzają tysiące pielgrzymów i takie miejsce jest potrzebne. Najwięcej wątpliwości wśród rajców wzbudził fakt, iż fundacja powstała zaledwie kilka miesięcy temu, a kapitał, jakim dysponuje to jedynie cztery tysiące złotych. /mk/

Tragedia w Lechowie

Powrót z meczu zakończył się tragedią. 21 września, w sobotę, około godziny 15, w Lechowie bus przewożący zawodników klubu sportowego Alit Ożarów uderzył w drzewo. Na miejscu zginął kierowca, kilkanaście osób było pod opieką medyków. Pojazdem podróżowało łącznie 19 osób – 17 zawodników, opiekun i wspomniany kierowca. Ośmiu piłkarzy było niepełnoletnich.



Niestety, jak przekazali policjanci kilka godzin po wypadku, nie udało się uratować także życia 43-letniego opiekuna grupy. Mężczyzna zmarł w lecznicy. Jak wynika z nieoficjalnych informacji, kierowca busa zasłabł, a opiekun grupy próbował przejąć kierownicę i ratować sytuację. /ar/

reklama

Do grudnia bez kapitana

W meczu pierwszej kolejki EHF Ligi Mistrzów, w którym Industria Kielce mierzyła się z RK Zagrzeb, kontuzji łydki nabawił się Alex Dujshbaev. Ten uraz wykluczył go z kilku spotkań, ale wstępne diagnozy przewidywały znacznie dłuższą pauzę. Niestety dla wicemistrzów Polski złe rokowania potwierdziły się. Z kontuzją mierzy się także jego rodak i zmiennik, Jorge Maqueda, który najprawdopodobniej będzie



gotowy na starcie z Magdeburgiem. – Alexa nie zobaczymy długo. Czekamy na powrót Jorge. Zagra dopiero wtedy, gdy w pełni wyzdrowieje, ponieważ będzie nam potrzebny do grudnia. Nie możemy ryzykować – mówi trener Talant Dujshbaev. /ŁC/

Nowość na Prostej

Lekarze ze Świętokrzyskiego Centrum Matki i Noworodka w Kielcach szkolili się w Stanach Zjednoczonych. Teraz stosują nową technikę zamykania powięzi i powłok podczas operacji. Wspomniana technika, w połączeniu z nowym rodzajem używanych szwów, które są cztery razy cieńsze od dotychczasowych, powoduje mniej dolegliwości bólowych, a przede



wszystkim pozwala na znacznie sprawniejszą aktywizację pacjentek po operacjach. Jest wykorzystywana zarówno podczas operacji ginekologicznych, jak i cesarskich cięć. Specjaliści zapewniają, że to ma na celu zwiększenie bezpieczeństwa i komfortu pacjentek. /mak/

Projekt dla zdrowia

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach będzie realizował projekt „Kierunek – ZDROWIE”. Na ten cel uczelnia otrzymała blisko 2,1 mln zł dofinansowania z programu „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027”. Z programu skorzysta 350 nauczycieli akademickich oraz pracowników administracji UJK. Uczestnicy projektu będą mieć do dyspozycji pakiet badań profilaktycznych. Zostaną wykonane m.in. próby wątrobowe oraz zbadany poziom hormonu tarczycy TSH. Ponadto zaplanowano warsztaty antystresowe, dotyczące



zdrowego stylu życia, ergonomii pracy i chorób cywilizacyjnych. Projekt ma również na celu zwielokrotnienie schorzeń kręgosłupa też schorzeń związanych z siedzącym trybem życia. /mak/

Śmigłowce pomogły!

217 tysięcy złotych na leczenie i rehabilitację chłopca zmagającego się nowotworem zebrano niedawno podczas II Pikniku ze Śmigłowcami w Skalbmierzu. Wydarzenie odbyło się na początku września i miało wymiar charytatywny. Prowadzono wówczas zbiórkę pieniędzy na leczenie 4-letniego Huberta Szyby. Teraz organizatorzy imprezy w Skalbmierzu, idąc za



SERWIS OGUMIENIA

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji Sp. z o.o. w Kielcach, ul. Jagiellońska 92
OFERUJEMY:

wymianę opon w profesjonalnych montażowniach
sprzedaż opon do wszystkich typów pojazdów samochodowych
prostowanie, piaskowanie i malowanie felg aluminiowych i stalowych
naprawę ogumienia materiałami o najwyższej jakości
pompowanie kół azotem
komputerowe wyważanie kół na najnowocześniejszych urządzeniach
sezonową przechowalnię ogumienia i kół

Od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00, sobota 8.00 – 15.00
Tel. 41 201 41 10 w. 325, 41 201 41 75



ciosem, postanowili założyć fundację „Lecimy z pomocą”, która będzie wspierać nie tylko Huberta, ale i innych potrzebujących, w tym również powodzian. /mk/

Zostań rodzicem zastępczym

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach poszukuje rodzin zastępczych. Osoby, które chciałyby otworzyć swoje serca oraz domy dla dzieci i młodzieży potrzebujących tymczasowego schronienia, mogą zgłaszać się do placówki. - Jest wiele dzieci, które oczekują na najlepsze miejsce dla siebie. My, jako organizatorzy pieczy zastępczej, chcemy pomóc, by ży-



cie tych młodych ludzi przebiegało jak najlepiej - mówi Piotr Piwowarczyk, wicedyrektor PCPR. Obecnie opieka społeczna obejmuje wsparciem i opieką 133 rodziny zastępcze, w których przebywa 202 dzieci. Jednak wspomnianych opiekunów wciąż potrzeba. /mak/

Brudny pomysł na biznes

Zamiast do zakładu utylizacyjnego, niebezpieczne odpady trafiały do... nieczynnych kopalni. Sprawę odkryli kryminalni z jędrzejowskiej ko-

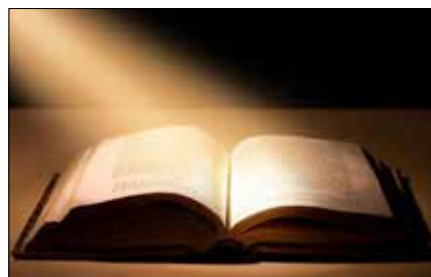


mendy - w jednej z firm w województwie łódzkim, działającej na rynku utylizacji odpadów przemysłowych, odbywał się nielegalny proceder. Odpady, zamiast trafiać do wyspecjalizowanych zakładów, były wywożone do nieczynnych kopalni w we wspomnianym województwie. Miały być tam zakopywane duże ilości gąbki,

elementy gumowe i tworzywa sztuczne. Według szacunków, w jednej z lokalizacji znajdują się hałdy, w których mogą być dziesiątki ton odpadów. W sprawie został zatrzymany prezes oraz pełnomocnik firmy zajmującej się utylizacją, obaj trafili do aresztu na trzy miesiące, a grozi im po 10 lat więzienia. /ar/

Zgłoś się do olimpiady!

Już niedługo rozpocznie się jubileuszowa, 35. Olimpiada Teologii Katolickiej. Do konkursu zgłaszać mogą się uczniowie szkół ponadpodstawowych. Aby wziąć udział w rywalizacji, należy zgłosić taką chęć do swojego kate-



chety. Ten przekaze informację do wydziału katechetycznego. Olimpiada odbędzie się pod hasłem „Świętowanie i odpusty w Kościele katolickim”. Konkurs został podzielony na trzy etapy. Szkolny zaplanowano na 20 listopada. Kolejny, diecezjalny - na 3 marca 2025 roku, a finał ogólnopolski na 27-29 marca 2025 roku w Sandomierzu. /mł/

Blisko dalekiego jubileuszu

W parafii św. Antoniego w Koczetawie (Kazachstan) trwają przygotowania do jubileuszu 25-lecia konsekracji kościoła. Posługuje tam ks. Wojciech Skorupa, kapłan z diecezji kieleckiej. Wiernych niebawem odwiedzi także biskup Marian Florczyk. – Był on obecny w Koczetawie 25 lat temu, podczas konsekracji naszego kościoła. Będzie obecny również ksiądz Zygmunt Kwieciński, pierwszy proboszcz i budowniczy naszego kościoła, a także ksiądz Leszek Kowalczyk, proboszcz z mojej rodzinnej parafii wraz z pielgrzymami. Proszę także o modlitwę o dobre przeżycie naszej uroczystości – mówi ksiądz Skorupa. /ŁC/

Koncerty w katedrze

Trwa IV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w kieleckiej katedrze. Już w niedzielę (29 września) przed publicznością wystąpią młodzi artyści, laureaci pierwszego miejsca w I Ogólnopolskim Konkursie Organowym Uczniów Diecezjalnych Studium Organistowskich – Kamila Wojtała z Gliwic oraz Alan Nowak z Kielc. Z kolei tydzień później w koncercie finałowym zagra Zsolt Máté Mészáros, jeden



z najwybitniejszych i odnoszących największe sukcesy organistów na Węgrzech. W drugiej części wystąpi Świętokrzyski Kwintet Blaszyński, czyli zespół, który tworzą muzycy na co dzień pracujący w Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach. Początek koncertów o godzinie 19. /mł/

Chętnych nie brak

Umożliwiają pozbycie się sześcioro punktów karnych i zniknięcie widma utraty „prawka”. Szkolenia, które organizuje kielecki WORD cieszą się dużym zainteresowaniem, choć... do najtańszych nie należą. Za udział trzeba zapłacić tysiąc złotych. A jak wygląda szkolenie? To jeden, intensywny dzień w ośrodku ruchu drogowego



– osiem godzin wykładów i ćwiczenia praktyczne. Spotkania prowadzą funkcjonariusze ruchu drogowego i psychologowie transportu. W kieleckim ośrodku w ciągu tygodnia odbywają się średnio dwa szkolenia, a czas oczekiwania wynosi około siedmiu dni. W szkoleniu nie mogą wziąć udziału kierowcy, którzy mają uprawnienia krócej niż rok. /ar/

Gościliśmy Matołkę

Najpierw był gościem naszej audycji, później odwiedził dzieciaki ze Szkoły Podstawowej nr 22, by rozdać im wyjątkowe, eMkowe zeszyty. Koziołek Matołek, szukając Pacanowa, zawitał 18 września do Kielc! - Spotkania z dziećmi to zawsze ogromna radość. Towarzyszy im wielka wrzawa. Maluchy są niezwykle żywiołowe, każdy chce mnie dotknąć, to niesamowite przeżycie – mówił jeszcze przed wizytą w szkole Koziołek Matołek. I nie mylił się – jego spotkanie z dziećmi cechowała niesamowita energia i hałas. – To była dla nas niespodzianka. Koziołek podpisał mi się w zeszycie. Najbardziej podoba mi się jego głowa – stwierdziła Małgosia. Zapraszamy na emkielec.pl, by obejrzeć „kzoiółkową” fotorelację. /ar/



Różaniec - modlitwa z mocą

Miesiąc październik to miesiąc Matki Bożej i modlitwy różańcowej. W objawieniach Maryja wzywa do niej. Różaniec był ulubioną modlitwą wielu świętych. Dziś powstają wspólnoty i ruchy katolickie, które gromadzą się po to, aby wspólnie go odmawiać.

Skąd wziął się jego fenomen?

Różaniec jest prostą modlitwą opartą na rozważaniu tajemnic z życia Pana Jezusa i Matki Bożej oraz wypowiedzianiu ewangelicznych słów *Ojcze nasz* oraz *Zdrowaś Maryjo*. Można go odmawiać wspólnotowo i indywidualnie, praktycznie w każdym miejscu i czasie. Wystarczy dziesięć paciorków (a nawet same palce), wola modlitwy i już można się modlić.

Do modlitwy różańcowej zachęca sama Matka Boża. W czasie pierwszego objawienia w Fatimie, 13 maja 1917 roku, mówiła dzieciom - Łucji, Hiacyncie i Franciszkowi: „Odmawiajcie co-

dzienne różaniec, aby wyprosić pokój dla świata i zakończenie wojny”. Podczas drugiego objawienia, 13 czerwca 1917 roku, na pytanie dzieci, czego oczekuje, odpowiedziała: „Chcę, abyście codziennie odmawiali różaniec”. Zachęta Matki Bożej tak była silna, że kilkuletnie dzieci z ochotą to robiły.

Różaniec to także ulubiona modlitwa świętych. Święty ojciec Pio mówił, że stanowi broń na diabła. Dlaczego? Ponieważ uczy dyscypliny oraz skupia umysł i serce na wychwalaniu Pana Jezusa i Matki Bożej. Dodawał: „Przylgnijcie do różańca. Okazujcie

autor: Katarzyna Bernat



Odkryj fascynujący świat wiary

w Radiu eM
wtorek godz. 20
Zaprasza dr Katarzyna Bernat



KIELCE 107,9 FM
BUSKO-ZDRÓJ 91,8 FM
ŚWIĘTY KRZYŻ 91,3 FM
WŁOSZCZOWA 94,4 FM

wdzięczność Maryi, bo to ona dała nam Jezusa”. Za pomocą tej modlitwy święty z Pietrelciny wypraszał wiele łask dla dusz.

RÓŻANIEC OJCA KOLBEGO

Wielkim czcicielem Matki Bożej i orędownikiem modlitwy różańcowej był święty Maksymilian Maria Kolbe. Z różańcem ojca Kolbego wiąże się piękna historia. Kiedy Niemcy aresztowali go w 1941 roku, trafił do więzienia na Pawiaku. Tam gestapowiec zauważył u franciszkanina różaniec. Z furją i wściekłością chwycił go, rozerwał i rzucił na podłogę. Ojciec Kolbe pieczołowicie pobierał paciorki i włożył je do małego woreczka.

Później ojciec Kolbe został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Otrzymał numer 16670. Pracował ciężko w komandzie przy wyrębie lasu i po kryjomu sprawował posługę kapłańską - odprowadzał msze święte, udzielał sakramentu pokuty i pojednania, umacniał ludzi Słowem Bożym. Historia o tym, że oddał życie za współwięźnia jest powszechnie znana, ale zachowało się jeszcze jedno fascynujące świadectwo:

Wilhelm Żelazny został przywieziony do Auschwitz ze Śląska w jednym z pierwszych transportów. Miał wtedy kilkanaście lat. Pracował jako sztabowy i odpowiadał za utrzymanie czystości w baraku. Kiedy hitlerowcy stwierdzili nieporządek na jego zmianie, skatowali go, łamiąc mu żebra. Od tego momentu stan młodego więźnia ciągle się pogarszał. Postanowił odebrać sobie życie. Podzielił się tą myślą ze współwięźniem, a ten zaprowadził go do ojca Maksymiliana. Franciszkanin wyjął ukryty w woreczku pod pachą, po wewnętrznej stronie obozowego pasiaka, porwany przez gestapowca różaniec i polecił odmawianie go. Załamany i wycieńczony Wilhelm posłuchał franciszkanina. Codziennie modlił się o siłę i nadzieję. Z różańcem ojca Kolbego nie rozstawał się. Przeżył Auschwitz. Po wojnie przekazał tę relikwię do kościoła pod wezwaniem ojca Maksymiliana Kolbego w Oświęcimiu.

RÓŻANIEC KSIĘDZA POPIEŁUSZKI

W latach 60. XX wieku władza komunistyczna w Polsce postanowiła, że kleryków trzeba obowiązkowo wcielić do wojska. Był to jeden z elementów represji wobec Kościoła. W Bartoszycach, gdzie trafił kleryk Jerzy Popiełuszko, wobec żołnierzy - alumnów stosowano indoktrynację ateistyczną. Stałym rytuałem było przymusowe wyjście do kina garnizonowego w niedzielne przedpołudnie, kiedy w tym czasie w okolicznych kościołach odprawiane były Msze święte. Klerykom zakazywano też publicznej modlitwy oraz noszenia szkaplerzy, medalików i różańców. Tam właśnie przyszły błogosławiony przeszedł pierwszą próbę cierpienia za wiarę. Jego postawa była godna podziwu.

Kleryk Jerzy nosił na palcu różaniec. Podczas apelu kapral zauważył to i kazał go zdjąć. Popiełuszko sprzeciwił się. Poniósł konsekwencje szczególnie złośliwej i brutalnej musztry, ale nie zdjął z palca różańca.

Znana jest jego późniejsza kapłańska działalność: Msze święte za Ojczyznę, które gromadziły tysiące wiernych, pomoc poszkodowanym i ofiarom stanu wojennego oraz świadectwo głębokiej wiary i ewangelicznej miłości bliźniego. Oczywiście nie podobało się to władzy komunistycznej, która prowadziła

nieustanne szykany wobec księdza Jerzego, aż do odebrania mu życia.

Ksiądz Popiełuszko został porwany 19 października 1984 roku, późnym wieczorem, na trasie Warszawa - Bydgoszcz. Wracał właśnie z modlitwy różańcowej w bydgoskim kościele. Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa pobili go, związali specjalnie zaciskającą się pętlą i wrzucili do bagażnika samochodu. Z najnowszych badań historyków wynika, że przez kilka dni był torturowany. Potem przywiązali mu kamienie do nóg i w worku wrzucili do zalewu we Włocławku. W tym roku obchodzimy 40. rocznicę męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki. W 2010 roku został wyniesiony na ołtarze. Dziś do jego grobu na warszawskim Żoliborzu przybywają liczni pielgrzymi. Według ich relacji, ksiądz Jerzy jest bardzo skutecznym orędownikiem polskich spraw.

SILA WSPÓLNEJ MODLITWY

Dziś w Kościele katolickim powstaje wiele wspólnot, które gromadzą się, aby odmawiać różaniec. Przykładem są prężnie rozwijające się Róże Żywego Różańca, które powstają przy parafiach w miastach, miasteczkach i w wioskach. Gromadzą ludzi różnego wieku i stanu. Fenomenem mogą być też Wojsownicy Maryi, wspólnota mężczyzn odmawiających różaniec oraz Podwórkowe Koła Różańcowe Dzieci, angażujące do wspólnej modlitwy całe rodziny. Założycielką dziecięcych Kół jest niepełnosprawna Madzia Buczek.

O sile i skuteczności tej modlitwy świadczą liczne świadectwa osób, które regularnie modlą się na różańcu. Dzięki niej wyproszone wiele łask, nawrócenia dla najbliższych, uleczenia z choroby i pokój serca dla odmawiających. Wiele problemów rozwiązuje się pod wpływem cierpliwie wypowiedzianych słów: *Zdrowaś Maryjo, łaski pełna...* Niech więc będzie to zachęta do modlitwy, którą można odmawiać wszędzie i wypraszać nią wiele łask. ◀

reklama



**OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ**

Kielce ul. Mielczarskiego 63
tel. 662 291 099
a.bednarczyk@abe.kielce.pl;
www.abe.kielce.pl

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

01/ABE/2024

PELLET

601-933-281

TWÓJ DOSTAWCA PELLETU

Wola Kopcowa, ul. Świętokrzyska 137
www.pelletownia.pl

Ratusz stracił cierpliwość

Miasto Kielce zerwało umowę z hiszpańską firmą, odpowiedzialną za realizację i wdrożenie w stolicy województwa świętokrzyskiego Inteligentnego Systemu Transportowego. O decyzji poinformowała w poniedziałek (23 września) Agata Wojda, prezydent Kielc.



autor: Michał Kita

– Nasza cierpliwość się skończyła, trzeba spojrzeć na priorytety i interes miasta, przedłużanie tej inwestycyjnej agonii naszym zdaniem nie ma najmniejszego sensu. Kończy się współpraca z wykonawcą, ale nie kończy się projekt ITS-u. Miał on dwa główne założenia: jedno o charakterze infrastrukturalnym, polegające na przebudowie 61 skrzyżowań. Udało się przebudować 50 z nich. W tym momencie zamykamy część inwestycyjną, nie będziemy szukać nowego wykonawcy na dokończenie ich modernizacji, tę infrastrukturę i elementy będziemy starać się ulepszać w ramach innych projektów – mówi.

Mimo mniejszej liczby przebudowanych skrzyżowań, Inteligentny System Transportowy w Kielcach swoją pełną funkcjonalność powinien osiągnąć do końca roku – deklaruje prezydent Kielc.

Agata Wojda podkreśla, że zerwanie umowy z wykonawcą ITS-u nie wiąże się z ryzykiem zwrotu unijnej dotacji na realizację przedsięwzięcia.

Przypomnijmy: realizacja ITS rozpoczęła się w 2020 roku i miała zakończyć się w sierpniu 2022. Na hiszpańskiego wykonawcę miasto naliczyło ponad dwa miliony złotych kary za niewywiązanie się z terminu realizacji przedsięwzięcia. Prawdopodobnie egzekwowanie tych należności znajdzie swój finał w sądzie. ◀

Są pieniądze na dach

Zadaszenie Exbud Areny zostanie naprawione. Jego poszycie ucierpiało podczas lipcowej nawałnicy, która przeszła nad Kielcami.

Podczas czwartkowej (19 września) sesji kieleckiej Rady Miasta, radni zgodzili się na przekazanie na ten cel kwoty trzech milionów złotych z tegorocznego budżetu miasta. – Ogłosiliśmy już przetarg na tę inwestycję. Modernizacja obiektu będzie wymagającym zadaniem, zakłada bowiem prace na wysokościach. Korona stadionu ma 14 metrów wysokości, na tym poziomie trzeba będzie zdemontować stare zniszczone płyty i na ich miejsce wstawić nowe – wyjaśnia Przemysław Chmiel, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. - Planujemy zakończenie robót w ciągu dwóch i pół miesiąca. Dwa miesiące to czas fizycznej pracy na koronie stadionu. Kolejne dwa tygodnie - okres oczekiwania na materiały z fabryki, która musi wyprodukować płyty dachowe, a następnie przekazać je wykonawcy. Ponadto wykonanie naprawy będzie również uzależnione od warunków atmosferycznych, prace na wysokości nie mogą być bowiem wykonywane przy zbyt silnym wietrze oraz przy intensywnych opadach deszczu - wyjaśnia.

Remont dachu Exbud Areny ma zostać zrealizowany jeszcze w tym roku. Inwestycja nie wpłynie na funkcjonowa-

nie obiektu. Koszty, jakie w budżecie miasta na ten cel zabezpieczyli radni, mają zostać pokryte z tytułu wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia, którym objęty jest obiekt sportowy przy ulicy Ściegiennego. ◀



autor: Michał Kita



Nie zabrakło nas w plenerze

Letni czas dobiegł końca, a wraz z nim zakończyliśmy akcję plenerowego studia Radia eM Kielce. Byliśmy z Wami między innymi na wydarzeniu z okazji urodzin Wesolej 54, Nocy Muzeów w Muzeum Zabawek, czy „Radości dzielenia się”, zorganizowanej przez Caritas. Spotkaliście nas także na festynach: „Strawczynada”, „Dni Pieroga” w Miedzianej Górze, „Dni Nowin”, „Dni Zagnańska” czy „Święto Chleba” w Parku Etnograficznym w Tokarni.

Nie zabrakło podczas budzenia Sienkiewki, jak również Marszu dla Życia i Rodziny. Nasze studio plenerowe zagościło w Piekoszowie z racji Pielgrzymki Kieleckiej i w Rakowie na wydarzeniu „Święta Agata Jednoczy Pokolenia”.

Informowaliśmy i relacjonowaliśmy na bieżąco o imprezach prosto z terenu.

Wszystkie wspomniane wydarzenia charakteryzowały się ciekawymi rozmowami z niezwykleymi gośćmi, ale także konkursami, pozytywną energią i mnóstwem uśmiechu. Nie zabrakło wyjątkowych nagród oraz gadżetów. Wspólnie pożegnaliśmy i powitaliśmy rok szkolny, podczas którego rozdawaliśmy eMkowe zeszyty. Akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno wśród młodszych, jak i nieco starszych mieszkańców. Tym bardziej nie możemy doczekać się kolejnego sezonu. By jednak umilić czas oczekiwania przygotowaliśmy niespodziankę! ◀

Ogłaszamy konkurs z wyjątkową nagrodą, którą ufunduje Malinowy Dwór Hotel Medical Spa. Szczegóły są dostępne na naszej stronie internetowej: emkielce.pl/konkurs. Na zgłoszenia czekamy do 3 października. Do zobaczenia!





Metr od wzbierającej wody

Młodszy brygadier Piotr Dziędzic, oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Busku-Zdroju, wraz innymi świętokrzyskimi strażakami udał się na Opolszczyznę, by pomagać mieszkańcom zalanych terenów. Nasz strażak dowodził czterdziestoosobową kompanią, a o tym, jak wyglądała ich trudna praca, opowiedział w wywiadzie dla Radia eM Kielce

- Był Pan na Opolszczyźnie przez trzy dni. Jak przez ten czas wyglądały Wasze działania?

- Pierwszego dnia zjawiliśmy się w Komendzie Miejskiej PSP w Prudniku. Dostaliśmy dyspozycję, by przemieścić się na teren oczyszczalni ścieków, ponieważ było duże ryzyko, że rzeka Prudnik wyleje, a woda zaleje oczysz-

czalnie. Miałyby to ogromne konsekwencje dla całego miasta, wykonywaliśmy więc obwałowania wzdłuż całego ogrodzenia. Pracowaliśmy w ten sposób cały dzień, a nocą organizowaliśmy patrole. Sprawdzaliśmy, czy woda nie podchodzi, czy nie ma przecieków. Na szczęście wszystko było pod kontrolą. Kolejnego dnia, pojechaliśmy do dwóch miejscowości Łąka Prudnicka i Moszczanka, przez które płynie rzeka Złoty Potok. Po wylewie wody, rozmyte zostało obwałowanie, potrzebna była jego odbudowa. Informowaliśmy także mieszkańców Prudnika o konieczności ewakuacji; podstawiono dwa autobusy. Ostatniego dnia pojechaliśmy do Nysy. Działaliśmy przy uzupełnianiu podmytego wału. Wieczorem zostaliśmy podmienieni przez kolejnych strażaków z naszego regionu.

- Jak odbywał się proces ewakuacji? Czy mieszkańcy, w sytuacji zagrożenia, bez oporu porzucali swoje domy?

- Sama ewakuacja przebiegła sprawnie, natomiast osoby, które mieszkały tam od dawna, nie chciały opuszczać do-



mów. Często mieszkańcy skłaniali się jednak do tego, żeby zostać na miejscu – w takich przypadkach nie mogliśmy ich ewakuować na siłę. Informowaliśmy, by zostawili samochody przy głównych drogach, kierunkiem do jak najszybszego wyjazdu z miejscowości, i obserwowali koryto rzeki. Z ewakuacji jednego tylko dnia skorzystało około 140 osób; przewieźliśmy je do szkoły w Prudniku.

- Czuł się Pan przygotowany do takiej akcji?

- W 2010 roku brałem udział w dużych działaniach przeciwpowodziowych w powiecie buskim. Tam, pod długotrwałych deszczach, wezbrała woda w Nidzie i Wiśle i również zmagaliśmy się z powodzią. Wtedy także umacnialiśmy obwałowania, a moim zadaniem była między innymi obrona ujęcia wody w Nowym Korczynie. Taka akcja tak obecna nie była więc dla mnie nowością. Warto podkreślić, że strażacy są przygotowywani na podobne zdarzenia, jesteśmy wcześniej szkoleni. Najbardziej zaowocowało jednak wcześniejsze doświadczenie, sprzed 14 lat.

- Co było najtrudniejsze w trakcie działań? Zdarzały się momenty, w których czuł się Pan zagrożony?

- Największym utrudnieniem, zwłaszcza pierwszego dnia był ulewny deszcz – wręcz ściana wody, a przecież nie mogliśmy zostawić wałów samym sobie. Musieliśmy pracować

wać w deszczu, wprowadziłem więc częstszą rotację ludzi. Z drugiej strony mieliśmy świadomość, że znajdujemy się przy cieku wodnym, który cały czas podnosi swój poziom. To bardzo stresujące, wpływa z pewnością na wyobraźnię, nie jesteśmy przecież maszynami, mamy rodziny, dzieci. Mieliśmy obawy, że coś może pójść nie tak, a znajdowaliśmy się około metra, dwóch od wzbierającej rzeki. Udało nam się jednak obronić oczyszczalnię ścieków, to najważniejsze.

- Uważa Pan, że pomoc dotarła do mieszkańców Opolszczyzny na czas, była odpowiednio zorganizowana?

- Uważam, że tam podjęto słuszne decyzje. Pierwszego dnia, gdy zostaliśmy zadysponowani na teren oczyszczalni, władze Prudnika nie musiały angażować tam dodatkowych osób, zajęła się tym nasza czterdziestoosobowa kompania. Poradziliśmy sobie z montowaniem obwałowania, wykonaliśmy swoje zadanie. Mam ogrom podziwu dla miejscowych strażaków. Ich domy, cały dobytek życia także znalazł się pod wodą, ich rodziny martwiły się o przyszłość. Mieli świadomość, że po służbie wrócą do zalanych domów. A i tak wciąż pracowali, pomagali innym, brali udział w akcjach. Uważam, że tam, gdzie znalazła się nasza kompania – w Prudniku – pomoc przyszła na czas.

- Dziękuję za rozmowę. ◀

Dla wielu to będzie niewygodny film

Rozpoczęły się prace nad filmem „Znak sprzeciwu”, opowiadającym historię obrony krzyży przez uczniów ze szkoły we Włoszczowie w 1984 roku. Za produkcję odpowiada Stowarzyszenie Rafael, a realizację może wesprzeć każdy z nas.

– Historia jest znana prawie wszystkim mieszkańcom regionu świętokrzyskiego. Gdy młodzi ludzie zauważyli, że z sal szkolnych zniknęły krzyże, rozpoczęli protest, którego celem było ich przywrócenie. Niedługo potem przerodził się on w strajk okupacyjny. Współcześnie jednak niewielu Polaków pamięta o tamtych wydarzeniach, stąd decyzja o rozpoczęciu prac nad tym filmem – mówi Andrzej Sobczyk, prezes Stowarzyszenia Rafael, producent filmu.

W tym roku mija dokładnie 40 lat od wydarzeń, które miały miejsce w grudniu 1984 roku we Włoszczowie.

– Tę historię trzeba opowiedzieć właśnie teraz, gdy krzyż w przestrzeni publicznej znów jest zagrożony. Zdajemy sobie sprawę, że może to być dla wielu niewygodny film, ale jesteśmy przekonani, że jest niezwykle potrzebny – podsumowuje Andrzej Sobczyk. Reżyserem obrazu jest Mateusz Olszewski. W filmie zobaczymy znakomitych polskich aktorów, m.in. Adama Woronowicza, Piotra Cyrwusa, Rafała Zawieruchę. Towarzyszyć im będzie wielu aktorów młodego pokolenia, w tym Sara Lityńska, wcielająca się w postać Alicji Groszek, która dla wielu uczniów stała się liderką strajku we Włoszczowie. Powstanie filmu „Znak Sprzeciwu” jest możliwe wyłącznie dzięki wsparciu ludzi dobrej woli. Produkcję można wesprzeć na stronie www.znaksprzeciwu.pl





Misja Madagaskar

Monika Luty, podróżniczka i wolontariuszka, już niedługo wybiera się z pomocą na Madagaskar. Będzie pracować z dziećmi, a zawiezie tam dary zebrane podczas trwającej zbiórki. Każdy z nas wciąż może pomóc

– Afryka jest dla mnie szczególnym miejscem, które wypełnia moje serce. Tam spędziłam niesamowity czas z moim tatą i widziałam w tych ludziach, a w szczególnie dzieciach, radość życia. Czułam, że woła mnie mocno Madagaskar – mówi Monika.

ZWYCIĘSKA WALKA I POMOC

Monikę wielu z nas zapamiętało z jej walki z mukowiscydozą. Oprócz pojedynku z wyniszczającą chorobą, toczyła bój o coś jeszcze – refundację bardzo kosztownego leku, który utrzymywał przy życiu chore osoby.

– Chodziło o to, aby każdy miał do niego dostęp, tak jak jest to w wielu krajach Unii Europejskiej. To było dla mnie wówczas kluczowe. Udało się dzięki wszystkim zaangażowanym w walkę. Ja musiałam przeprowadzić się do Niemiec, aby móc się leczyć. Doskonale pamiętam, kiedy otrzymałam informację o tym, że refundacja jest już dostępna. Poczulałam ogromne szczęście i satysfakcję. To dla nas ogromny sukces, a my możemy funkcjonować normalnie – mówi Monika, która mimo choroby wiele podróżowała i angażowała się w pomoc najbardziej potrzebującym.

– Byłam na wolontariacie europejskim, ale pewnego dnia zdecydowaliśmy z tatą, że pojedziemy do Kenii ze wsparciem dla konkretnej szkoły. Byliśmy również w Tanzanii – dodaje nasza rozmówczyni.

KIERUNEK – MADAGASKAR

Już 11 listopada – w Święto Niepodległości – Monika wyruszy na Madagaskar. Będzie wolontariuszką Fundacji Ankizy Gasy – Dzieci Madagaskaru. Organizacja jest na miejscu od 14 lat.

– Rok temu wysłuchałam programu o pomocy na Madagaskarze. W maju zdecydowałam, że chcę tam lecieć. Byłam już w Afryce i widziałam, z czym się tam mierzą dzieci. Przeszłam pozytywnie rekrutację

i udam się na wolontariat na trzy miesiące. Zostanę tam na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok – informuje podróżniczkę.

W tej chwili Monika prowadzi zbiórkę przyborów szkolnych, gier i wszystkiego, czego potrzeba tamtejszej placówce. Na liście znajdują się m.in. książki do nauki angielskiego i francuskiego, kredki, flamastry, piórniki, farbki plakatowe, ołówki, długopisy, bibuły, kleje, nożyczki i inne artykuły potrzebne na co dzień w nauce.

– Z ogromną radością przekażę każde wsparcie. Oprócz tego zamierzam włączyć się w działania fundacji. Będziemy z dziećmi się uczyć, ale również prowadzić zajęcia taneczne, zabawy, gimnastykę. To dla nich bardzo ważne, aby z jednej strony zdobywać wiedzę, a z drugiej spędzić miło czas – zauważa.

Pomoc możemy ofiarować, kontaktując się z Moniką poprzez jej konta w mediach społecznościowych. Nie zabraknie również akcji charytatywnych.

Sam Madagaskar – jak podkreśla nasza rozmówczyni – to niezwykle ciekawa wyspa.

– Ma ogromną liczbę endemicznych gatunków roślin, choćby wanilię, oraz zwierząt, które mieszkają tylko tam.

Na Madagaskarze występują jedynie dwie pory roku: deszczowa, od listopada do kwietnia i sucha, pomiędzy majem i październikiem. Będę mieszkała w środkowej części wyspy, godzinę drogi od Antananarywy – stolicy kraju – dodaje.

Madagaskar to czwarta pod względem wielkości wyspa na świecie i największa w Afryce. Mieszka tam 26 milionów osób. Ponad 80 procent z nich żyje poniżej progu skrajnego ubóstwa. Państwo posiada najwyższy na świecie wskaźnik niedożywienia. Edukacja jest właściwie niedostępna dla większości społeczeństwa, a 97 procent dzieci w wieku do dziesięciu lat nie potrafi czytać. ◀



Jubileusz 25-lecia konsekracji kościoła w Kokczetawie (Kazachstan)



Na zdjęciach ks. Wojciech Skorupa w posługach duszpasterskich wśród swoich parafian w Kokczetawie.

W parafii św. Antoniego w Kokczetawie trwają przygotowania do jubileuszu 25-lecia konsekracji kościoła. Posługuje tam ks. Wojciech Skorupa, kapłan z diecezji kieleckiej.

Na misjach w dalekim Kazachstanie trwają przygotowania do jubileuszu.

– Oczekujemy na gości, którzy przyjadą, aby podzielić radość ze wspólnego przeżywania naszej uroczystości. Od kilku tygodni jest z nami pan Mariusz Tyrna, wolontariusz z parafii Nakło, który pomaga nam w przygotowaniu domu parafialnego na przyjazd gości. Przeprowadzi on prace remontowe naszego budynku. Trwają również prace przy konserwacji i strojeniu organów w kościele – mówi ks. Skorupa

Wiernych niebawem odwiedzi także biskup Marian Florczyk.

– Był on obecny w Kokczetawie 25 lat temu podczas konsekracji naszego kościoła. Będzie obecny z nami ks. Zygmunt Kwieciński, pierwszy proboszcz i budowniczy naszego kościoła, a także ks. Leszek Kowalczyk, proboszcz z mojej rodzinnej parafii wraz z pielgrzymami – dodaje misjonarz, który dziękuje za pomoc modlitewną i materialną.

– Wyrażam ogromną wdzięczność naszemu Biskupowi Kieleckiemu Janowi Piotrowskiemu za troskę o naszą parafię oraz wszystkim dobroczyńcom diecezji kieleckiej za okazaną materialną pomoc i modlitwy kierowane w intencji

misji. Dziękuję także ks. Łukaszowi Zygmuntowi za pomoc w realizacji projektów związanych z naszym duszpasterskim i materialnym funkcjonowaniem. Proszę także o modlitwę o dobre przeżycie naszej uroczystości – podsumowuje ks. Wojciech Skorupa, misjonarz w Kazachstanie.

Centralne obchody jubileuszu zaplanowano na 29 września (niedziela), kiedy to z udziałem księdza biskupa Mariana Florczyka sprawowana będzie o godzinie 11:00 (8:00 czasu polskiego) msza święta transmitowana pod adresem www.emkielce.pl/kazachstan

transmisja online



Wspólnotę parafii św. Antoniego w Kokczetawie można wesprzeć za pośrednictwem Misyjnego Działu Diecezji Kieleckiej pod

numerem konta

40 1240 1372 1111 0010 6117 7623

MDDK, 25-013 Kielce, ul. Jana Pawła II 3 z dopiskiem „Kazachstan”

Parking? Zapomnijcie

autor: Michał Kita



Kielczanie mieli nadzieję, że na Placu Wolności pewnego dnia powstanie tak upragniony parking podziemny. W końcu postawienie w tym mieście auta w centrum graniczy z cudem. Teraz przyjdzie im tę nadzieję porzucić.

Miasto dopiero co ogłosiło przetarg na opracowanie nowej koncepcji urbanistycznej dla tego miejsca, ale to, że zrezygnowano z tej pierwotnej, opracowanej za prezydentury Wojciecha Lubawskiego, wiemy na pewno. Co zatem będzie na placu? Oczywiście to, co kielczanom najbardziej niezbędne: dużo zieleni. Oraz trzy strefy: reprezentacyjna, wypoczynkowa i rekreacyjna. Tak wynika z założeń przedstawionych przez kielecki Ratusz. Koncepcja zakłada również zagospodarowanie ulic przyległych do placu.

PARKING NIEOPŁACALNY

– Przede wszystkim wiemy już, że nie możemy sfinansować budowy parkingu ze środków unijnych. Poza tym nasze analizy wykazały, że byłby on nieopłacalny. Miasto musiałoby do niego dużo dopłacać, bo w innym wypadku mieszkańcy płaciliby około 10 złotych za godzinę. Co równie istotne, budowa takiego obiektu znacznie opóźniłaby proces rewitalizacji, a zależy nam na jak najszybszym jej przeprowadzeniu – mówi Łukasz Syska, zastępca prezydenta Kielc.

Mieszkańcy stolicy województwa świętokrzyskiego od lat narzekają, że w centrum trudno jest zaparkować. Czy zmiana przeznaczenia placu Wolności nie doprowadzi do pogłębienia kryzysu parkingowego w centrum Kielc? Tak te kwestie ocenia jeden z naszych czytelników, pan Andrzej: „Nie mówię, że musi tam być parking, ale wokół należałoby choćby wytyczyć podwójny szereg do parkowania ukośnego. Centrum miasta będzie wymierać, bo kielczanie, gdy mają coś do kupienia czy załatwienia w centrum, niestety, rezygnują i jadą do galerii. Nic dziwnego. Gdzie mają postawić samochód?”, komentuje internauta.

NO WŁAŚNIE. GDZIE?

– Od początku komunikujemy, że planujemy budowę kilku parkingów wielopoziomowych, ale naziemnych, które są – w dużym uproszczeniu – dwukrotnie tańsze niż te podziemne. Możliwe lokalizacje to: obok KCK-u, przy ul. Seminaryjskiej,

przy budynku Nidy oraz w ścisłym centrum, przy ulicy Solnej, przy budynku promenady. Powstaną w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego i myślę, że jeszcze w tym roku rozpoczniemy pierwsze działania – dodaje Łukasz Syska.

„To najpierw zróbcie parkingi, a potem rewitalizujcie plac Wolności”, odpowiada na to inny internauta.

Otwartym pozostaje pytanie: ile trzeba będzie zapłacić za postój na parkingach, które zamierza wybudować miasto? Trudno przypuszczać, iż postój na nich będzie darmowy, jeśli zostaną zrealizowane w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Zwłaszcza, że już dziś za godzinę postoju na Parkingu Centrum, zarządzanym przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Zieleni i Usług Komunalnych, musimy uiścić pięć złotych, czyli... więcej niż w strefie płatnego parkowania. Oddajmy zatem znów głos naszym czytelnikom.

„Jeżeli parkingi nie będą względnie tanie, to i tak ludzie do centrum przyjeżdżać nie będą. W galeriach i na osiedlach jest łatwiej i taniej zrobić zakupy”, ocenia pan Janusz, internauta.

WIĘCEJ... ZIELENI

Wiemy już więc, że na Placu Wolności nie będzie aut. Ale będą... drzewa. – W tym miejscu zdecydowanie należy uzupełnić ilość zieleni - przekonuje wiceprezydent Syska. - Jeśli chodzi o pozostałe funkcje, to myślę, że pierwotna koncepcja ujmowała już najważniejsze elementy. Na pewno gospodarzem części placu ma być Muzeum Zabawek i Zabawy, które będzie tam prowadziło swoją aktywność. Będziemy również zapraszać do współgospodarowania placem inne instytucje kultury, na przykład teatry – wyjaśnia, ale na czym miałyby to polegać - nie wiadomo.

Firma, która wygra przetarg na opracowanie koncepcji urbanistycznej dla placu Wolności będzie miała pół roku na jej przygotowanie. W tym czasie przeprowadzone mają być również konsultacje społeczne. Natomiast pierwsze prace budowlane ruszą w przyszłym roku. Do sprawy będziemy wracać. ◀



Godinho i Nono w styczniu, a Czyżycki?

Jak wygląda sytuacja głównych kieleckich rekonwalescentów? Korona jeszcze na nich poczeka

Marcus Godinho oraz Nono w minionym sezonie zerwali więzadła krzyżowe. Od tego czasu przechodzą mozolną i wymagającą katorżniczej pracy rehabilitację.

LECZĄ SIĘ

Hiszpan zakończył już jeden z etapów leczenia i wrócił do Kielc. Tutaj indywidualnie pracuje nad przywróceniem pełnej sprawności kolana.

Kanadyjczyk doznał pechowego urazu blisko trzy tygodnie po Nono. Proces rehabilitacji wahadłowego będzie więc nieco dłuższy, w dodatku nie ułatwia go jego „urazowe” CV. – Marcus na razie leczy się za granicą. To ciężki uraz, który mu się powtórzył, więc na jego wyleczenie potrzeba będzie więcej czasu. Marcusa zobaczymy z drużyną pewnie w okolicach stycznia. Podobnie jak Nono, który już teraz mocno pracuje, ale indywidualnie. Nie ma co szaleć, bo można wtedy wylać dziecko z kąpielą. Był kluczowym zawodnikiem Korony, więc chcemy go tak wprowadzić, aby dał duży powiew jakości – mówi Jacek Zieliński.

Sytuacja obu wspomnianych zawodników jest więc klarowna. Ogromną zagadką dla kibiców pozostaje jednak to, co dzieje się z innym kontuzjowanym graczem – ofensywnym pomocnikiem Mateuszem Czyżyckim. Zawodnik, który przed sezonem 23/24 dołączył do Korony z GKS Tychy, rozpoczął minione rozgrywki jako gracz pierwszego wyboru Kamila

Kuzery. Niestety, kończył je poza składem, prześladowany przez uraz ścięgna Achillesa.

W sieci często zarzuca się Czyżyckiemu brak profesjonalizmu, co ma przeszkadzać mu w jak najszybszym powrocie do gry. Wszystkie te spekulacje to efekt zagadkowej aury otaczającej piłkarza, z której rozjaśnieniem klub niespecjalnie się spieszy. Na ten moment wiemy jedynie, że 26-latek leczy kontuzję w Gliwicach. Nietrudno zatem wywnioskować, że nieprędko ponownie wybiegnie na boiska PKO Ekstraklasy, co potwierdza sam trener Koroniarzy: – Ma problemy, które powodują, że uraz goi się bardzo wolno. Dlatego też nie zamierzamy niczego przyspieszać. Czekamy na jego powrót, ale do tego jeszcze daleko.

PRZYKŁADEM KIEŁB I ŁUKOWSKI

To kolejne tego typu kontuzje piłkarzy Korony Kielce w ostatnich latach. Najbardziej pamiętnym przykładem jest z pewnością ta, która przydarzyła się Jackowi Kielbowi na początku sezonu 21/22. Ówczesny kapitan „złocisto-krwistych” przebył długą drogę, naznaczoną wieloma chwilami zwątpienia w możliwość powrotu do profesjonalnego sportu. Finalnie jednak przypieczętował tytuł żywej legendy klubu, gdy zapewnił drużynie Leszka Ojrzyńskiego awans do PKO BP Ekstraklasy. Blisko dwa lata później pech dopadł także Jakuba Łukowskiego, a więc najlepszego piłkarza kielczan w pierwszym sezonie po powrocie do najwyższej ligi. Jego przykład pokazał z kolei, że poza niezłomnością i hartem ducha potrzebny są także spokój i cierpliwość. Skrzydłowy wrócił do rozgrywek na ostatnie mecze ubiegłego sezonu, ale potrafił doskoczyć do poprzeczki, którą sam zawiesił wysoko. Pełnię formy odzyskał po transferze do Widzewa Łódź i w pełni przepracowanym okresie przygotowawczym. ◀

To miejsce ma potencjał...

Moją ambicją jest to, by uzdrowisko prężnie się rozwijało. Do zrobienia jest bardzo wiele, ale i potencjał jest ogromny - podkreśla Elżbieta Śreniawska, prezes Uzdrowiska Busko-Zdrój. Zapraszamy do lektury wywiadu.



UZDROWISKO BUSKO-ZDRÓJ S.A



Jak ocenia Pani obecną sytuację w uzdrowisku?

Elżbieta Śreniawska : Uzdrowisko ma ogromne możliwości rozwoju, a to za sprawą kapitału ludzkiego. W naszej placówce jest blisko osiemset etatów, to wielki zakład. Pracuje tu wyspecjalizowana kadra medyczna – wspaniali lekarze, pielęgniarki, personel pomocniczy w sanatoriach. Ogromny potencjał tkwi także w Buskowie – jesteśmy na finiszu inwestycji związanej z uruchomieniem kolejnej linii produkcyjnej. Wystartuje ona w październiku, a będą tam powstawać półtoralitrowe butelki Buskowiec.

Na jakim etapie jest ta inwestycja?

01/ABE/2024 Budowa w miejscowości Wełecz powoli się już kończy, jednak inwestycja wciąż będzie trwała. Na razie, będzie tam możliwość

produkcji półtoralitrowej Buskowiec, ale zastanawiamy się nad wprowadzeniem dodatkowych objętości. Do Wełcza przynoszona będzie także nasza linia szkła. Będziemy pozyskiwać środki na te działania.

Jakie usługi oferuje teraz uzdrowisko?

W Busku-Zdroju skorzystać można z przeszło 120 rodzajów zabiegów. Świadczymy dla kuracjuszy usługi w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, ale są także usługi komercyjne, popularna jest również nasza baza hotelowa. I właśnie ta baza hotelowa wymaga inwestycji. Musimy doprowadzić ją do standardu na miarę XXI wieku. Jesteśmy w trakcie rozmów z radnymi i prób pozyskiwania środków na te działania. Pięniądze potrzebne są także na funkcjonowanie dwóch szpitali – ortopedycznego i rehabilitacji kardiologicznej.

Kto odwiedza uzdrowisko?

Nasza placówka znana jest nie tylko w Polsce, odwiedzają ją także goście zza granicy. Mamy kuracjuszy nawet wśród polonii z Ameryki i zastanawiamy się nad koncepcjami związanymi ze zwiększeniem oferty skierowanej do nich. Możliwość świadczenia usług komercyjnych jest naszą mocną stroną i staramy się jak najlepiej wykorzystać tę sytuację.

Jakie są atuty uzdrowiska?

Nasza marka jest powszechnie znana i ceniona. Podobnie jak zabiegi – mnóstwo jest kuracjuszy, którzy przyjeżdżają do Buska specjalnie, by skorzystać z możliwości, jakie im dajemy. Warto podkreślić, że zmieniło się samo miasto, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich kilku lat. Wjeżdżając do miasta, od razu widać to życie sanatoryjne, obłożenie mamy przez cały rok.

Przed Panią więc nowe wyzwania zawodowe...

Oczywiście, uczyć się wciąż funkcjonowania uzdrowiska, możliwości jakie ono ma. Śledzę pilnie także to, czym dzielą się z nami kuracjusze. Prowadzimy system ankietowy, który wypełniają nasi goście. To ogromna dawka wiedzy, wskazówek co należy poprawić w bazie hotelowej, jakości usług. Będziemy sukcesywnie wprowadzać te zmiany, byśmy funkcjonowali coraz lepiej. Warto dodać, że jesteśmy największym pracodawcą w powiecie buskim.

Dziękuję za rozmowę. ◀



JESIENNE TURNUSY w Uzdrowisku Busko-Zdrój

Zapraszamy na turnusy do Sanatorium Marconi i Krystyna
w Busku Zdroju w terminach:

- 28.10 - 02.11.2024r.

- 11.11 - 16.11.2024r.

- 25.11 - 30.11.2024r.

Pakiet obejmuje: wyżywienie, zakwaterowanie i 24 zabiegi

OSTATNIE WOLNE MIEJSCA!

ZAREZERWUJ SWÓJ POBYT JUŻ DZIŚ
ZAPYTAJ O SZCZEGÓŁY

tel. 41 370 38 00 | e-mail: rezerwacja@ubz.pl

www.uzdrowiskobusko.pl



TWOJE DOMOWE

Spa

Słoneczne Kosmetyki

z Uzdrowiska Busko-Zdrój S.A. zawierające
naturalne substraty lecznicze: wodę siarczkową,
solanę jodkową i borwinę.

Dostępne w sklepie internetowym



www.slonecznekosmetyki.pl





Starostwo *pomaga i inwestuje*



Rozmowa z Tomaszem Plebanem, starostą kieleckim. Wszyscy widzimy tragiczne skutki powodzi w południowo-zachodniej Polsce. Starostwo Powiatowe również angażuje się w pomoc dla poszkodowanych przez żywioł.

Natychmiast podjęliśmy odpowiednie działania. Zaczęliśmy zbierać dary i przekazywać do powiatu kłodzkiego i nyskiego. To już nie jest woda i żywność, ale środki czystości, łopaty, grabie i wszystko co przydaje się do usuwania skutków powodzi. To ogromny dar, ponieważ otrzymujemy wsparcie od sponsorów i gmin. Jak tylko mamy pełny bus pomocy, wówczas od razu go wysyłamy na miejsce. Kilka z nich już dotarło. Kolejne są pakowane i niedługo wyjadą. Cieszymy się bardzo z powodzenia naszej akcji. Organizujemy również zieloną szkołę dla 50 dzieci z terenów powodziowych.

A jak przygotowany na tego typu zagrożenia jest powiat kielecki?

Wiele samorządów było nieprzygotowanych, żeby zarządzać w takiej sytuacji. W powiecie kieleckim zaraz na początku kadencji podjęliśmy decyzję, aby dbać o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, szczególnie w czasie zagrożenia. Jako szef bezpieczeństwa na terenie powiatu spotkałem się już dwukrotnie z wójtami i burmistrzami, rozmawiając o sytuacjach kryzysowych. W przyszłym roku podejmiemy działania usprawniające komunikację i zajmiemy się reagowaniem na działanie grup dywersyjnych. Trzeba być gotowym na wszystkie zagrożenia.

Zmienimy temat i pomówmy o inwestycjach. W planach macie rozbudowę szpitala w Chmielniku za ponad 24 miliony złotych.

Jesteśmy na etapie rozstrzygnięcia przetargu. Wiadomo, że tak ogromna inwestycja musi potrwać. Zakończenie planujemy na koniec 2026 roku. Trzeba pamiętać o przygotowaniu, logistyce i uzyskaniu wszystkich zgód. To proces, który musiał być wykonany. Rozbudowujemy szpital w Chmielniku, ponieważ zrobiło się tam ciasno. Są tam różne specjalizacje. Pacjenci wiedzą o wysokim poziomie chirurgii i alergologii, więc te oddziały rozwinie. Potrzebujemy również podjazdu dla karettek i wielu innych elementów. Za chwilę podpiszemy umowę i – oczywiście symbolicznie – wbijemy pierwszą łopatę. Ta inwestycja jest konieczna.

Chcicie zbudować również domy dla rodzin zastępczych.

Tutaj także jesteśmy o krok od podpisania umowy na budowę. Mamy w planie powstanie trzech takich obiektów. W każdym z nich będzie mogło zamieszkać 10-12 dzieci z rodzicami zastępczymi. Jeśli uda nam się go zapełnić, wówczas przejdziemy do kolejnych prac. Termin wykonania to początek 2027 roku. Mamy finansowanie, pozyskaliśmy działkę i odpowiednio przygotowaliśmy inwestycję. To niezwykle ważne zadanie, bo jest bardzo dużo dzieci potrzebujących pomocy. To lepsze rozwiązanie niż dom dziecka.

Co słychać w inwestycjach drogowych?

Wiele pracy przed nami. Chodzi zarówno o remonty i rozbudowę istniejących dróg, jak i o budowę nowych. Mamy taką drogę w gminie Zagnańsk w miejscowości Bartków. Będzie ona budowana praktycznie od podstaw. Jej koszt to około 11 milionów. Powinniśmy za chwilę podpisać odpowiednią umowę. Obecnie realizujemy około dziesięciu inwestycji na terenie powiatu. Największa to ulica Kościuszki w Daleszycach, którą niedługo rozpoczniemy. Nasz powiat drogami stoi. W poprzedniej kadencji zaangażowaliśmy na ten cel ponad 313 milionów złotych. Warto pamiętać, że mamy na naszym terenie ponad tysiąc kilometrów dróg. 20 procent z nich wyremontowaliśmy lub zbudowaliśmy. Chcemy utrzymać to tempo.

Dziękuję za rozmowę.



Samorząd Województwa Świętokrzyskiego z pomocą dla powodzi

Podczas ostatniej sesji Sejmik Województwa Świętokrzyskiego podjął dwie uchwały, na mocy których przekazał wsparcie finansowe o łącznej wartości 1 miliona złotych dla województw dolnośląskiego i opolskiego, których mieszkańcy zostali poszkodowani podczas wrzesniowej powodzi.



Projekty uchwał Sejmiku przedstawiła marszałek Renata Janik

Radni zdecydowali o przekazaniu dotacji celowych: dla Województwa Dolnośląskiego na zadania w zakresie ochrony zdrowia związane z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych, a dla Województwa Opolskiego – na zadania w zakresie zarządzania kryzysowego związane z wystąpieniem powodzi.

Do każdego z regionów trafi pomoc finansowa w wysokości 500 tysięcy złotych.

- Jako Zarząd Województwa Świętokrzyskiego rekomendujemy udzielenie takiego wsparcia, w związku z przeprowadzonym 16 września br. nadzwyczajnym posiedzeniem Zarządu Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, które poświęcone było koordynacji działań pomocowych dla regionów dotkniętych powodzią – mówiła podczas sesji marszałek Renata Janik, która przedstawiła Sejmikowi projekty uchwał.

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego wcześniej zakupił ponadto wodę mineralną „Buskowianka” o wartości 100 tysięcy złotych dla poszkodowanych w miejscowości Branice w województwie opolskim, powiecie głubczyckim, a także w Wałbrzychu i Nysie. Zakupiono również 70 peleryn ochronnych dla świętokrzyskich strażaków niosących pomoc na terenach powodziowych.

Unijne miliony na nowe miejsca w przedszkolach

Do 3 listopada 2024 roku można składać projekty w nowym konkursie „przedszkolnym” z programu regionalnego „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027”. Zarząd Województwa zdecydował o przeznaczeniu blisko 13 mln zł na tworzenie nowych miejsc opieki dla dzieci.



Zarząd Województwa Świętokrzyskiego

– W dotychczas ogłaszanych konkursach „przedszkolnych” z programu FES 2021-2027 tworzenie nowych miejsc opieki było tylko jedną z dostępnych opcji w całej palecie działań na rzecz dzieci, innymi słowy: nie było obowiązkowe – wyjaśnia marszałek Renata Janik.

I jak dodaje - w tym najnowszym konkursie tworzenie nowych miejsc przedszkolnych powinno być głównym celem każdego projektu i tylko pod tym warunkiem będzie można uzyskać unijne dofinansowanie. Nowe miejsca można tworzyć w nowo powstających przedszkolach albo w już

istniejących placówkach, poprzez rozszerzenie skali ich działalności. Nabór wniosków o dofinansowanie projektów „przedszkolnych” prowadzony jest przez Departament Wdrażania Europejskiego Funduszu Społecznego UMWS od 20 września do 3 listopada br. w ramach Działania 8.1 „Wsparcie edukacji przedszkolnej”. Wszystkie szczegółowe informacje, niezbędne do złożenia projektu w konkursie są dostępne na portalu programu regionalnego „Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego 2021-2027”.

Doskonale wiedzą, że uśmiech i pozytywne nastawienie mogą działać cuda. Co więcej, potrafią stosować taką kurację w praktyce.

Wolontariusze z Fundacji Dr Clown na co dzień podejmują się trudnej misji, a dzięki nim mali dzielni pacjenci szybciej dochodzą do zdrowia



autor: Aleksandra Rękas

Specjaliści od leczenia... uśmiechem

Choć odwiedzają dzieci w miejscach, które trudno nazwać radosnymi, potrafią wywołać uśmiech. I mają ze sobą cały cyrkowy arsenał. Baaardzo rozweselający :).

RELACJA POPRZEC ZABAWĘ

Ponad 450 przeszkolonych wolontariuszy odwiedza regularnie ponad 40 tysięcy maluchów. Specjaliści od leczenia śmiechem działają w całej Polsce. – Do naszej fundacji należy zespół osób, które na co dzień pojawiają się w takich miejscach, jak placówki specjalne i szpitale w całym kraju. Odwiedzają dzieci, by dawać im uśmiech, pozytywny bodziec do zdrowienia. Wspólne spędzanie czasu, budowanie relacji odbywa się w oparciu o zabawę – mówi Anna Suchoń-Jasik, pełnomocnik Fundacji na region świętokrzyski i radomski.

Dodaje, że nieodłącznym elementem spotkań jest postać klauna: – Łączy nas z nim to, że wykorzystujemy metody cyrkowe w naszej pracy. Ale przecież jesteśmy także lekarzami. W końcu leczymy śmiechem i zabawą.

W Kielcach Fundacja Dr Clown funkcjonuje już od 15 lat. Wolontariusze zjawiają się między innymi w Świętokrzyskim Centrum Pediatrii przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym, a także w Oddziale Psychiatrycznym dla Dzieci przy Świętokrzyskim Centrum Pediatrii w Morawicy. Tylko w naszym mieście działa kilkunastu Doktorów Clownów.

WOŁONTARIAT ŁATWY NIE JEST

Wolontariusze mają sporo wyzwań w swojej codziennej pracy. Muszą wykazywać się kreatywnością, umiejętnościami arty-

stycznymi i dobrze organizować zajęcia z dziećmi. – Ta praca daje dużą możliwość rozwoju, zwłaszcza tzw. umiejętności miękkich: komunikacyjnych czy działania w zespole. Konieczna jest jednak odporność psychiczna, umiejętność rozładowania stresu i napięcia. Staramy się radzić sobie z niełatwymi sytuacjami, których często jesteśmy świadkami. Ogromnie ważne jest to, by po wizycie podzielić się ewentualnymi problemami z innymi wolontariuszami. Po wyjściu z roli clowna musimy mieć chwilę na rozmowę. Dajemy sobie nawzajem duże wsparcie – stwierdza Anna Suchoń-Jasik.

Niestety, te trudne chwile powodują, że – jak podkreśla nasza rozmówczyni – wolontariat nie jest dla każdego. Każdy jednak może spróbować. – Potrzebujemy osób pozytywnie nastawionych, chętnych do działania i poświęcenia wolnego czasu. Na spotkaniach i szkoleniach weryfikujemy, kto się do tego zajęcia nadaje. To trudna praca, jednak każdy może wziąć udział we wstępnej kwalifikacji, dowiedzieć się więcej, spróbować. Zanim wolontariusz wejdzie do szpitala, ma sporo czasu, by przekonać się, czy to zajęcie dla niego – zauważa.

Obecnie trwa nabór do Fundacji Dr Clown, a na stronie internetowej znajdziemy formularz zgłoszeniowy. Wolontariusze najbardziej potrzebni są w Kielcach i w Skarżysku-Kamiennej, ale oczywiście nie tylko. – Działamy również w Starachowicach i w Ostrowcu Świętokrzyskim. Serdecznie zapraszamy osoby z całego naszego województwa – dodaje Anna Suchoń-Jasik.

Oprócz odwiedzin w szpitalach Fundacja Dr Clown w Kielcach od trzech lat prowadzi również dogoterapię, wspomagającą rehabilitację oraz zdrowie psychiczne i fizyczne. Ćwiczenia i zabawy z certyfikowanymi terapeutami i ich wyszkolonymi psami odbywają się w Domu Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta. ◀

XVI DIECEZJALNA PIELGRZYMKA RÓŻ ŻYWEGO RÓŻAŃCA

“My chcemy Boga Panno Święta”

5 października 2024

Parafia św. Brata Alberta
w Busku-Zdroju

PROGRAM:

- 9:00** Przyjazd pielgrzymów (parking PKS),
zapisy w sekretariacie (plac kościelny)
- 9:30** Koncert Pieśni Maryjnych
- 10:20** Konferencja – ks. Łukasz Zygmunt,
moderator diecezjalny Róż Żywego Różańca
- 10:50** Historia parafii i kult św. Brata Alberta
– ks. Andrzej Jankoski, proboszcz
parafii św. Brata Alberta w Busku-Zdroju
- 11:00** Konferencja – o. Luca Bovio IMC,
sekretarz krajowy Papieskiej Unii Misyjnej
- 11:20** Świadectwa osób świeckich
- 11:50** Wspólna modlitwa różańcowa
- 12:30** **Msza Święta pod przewodnictwem
Biskupa Kieleckiego Jana Piotrowskiego**
- 14:00** Możliwość bezpłatnego skorzystania
z tężni w parku zdrojowym

Serdecznie zapraszamy do udziału
w pielgrzymce!



Biskup Kielecki
Jan Piotrowski



Patronat medialny



Hubal – legenda wciąż żywa



– Oddział majora Henryka Dobrzańskiego, czyli Hubala, powstał na przełomie września i października 1939 roku. Jego legenda jest wciąż żywa.

– To fascynujący dowódca Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego, który nie zdjął munduru po kapitulacji Warszawy i jako pierwszy podjął walkę partyzancką z okupantem niemieckim. Na początku października 39 roku w gajówce Podgórze koło Bodzentyna on i jego żołnierze przyjęli pseudonimy. Oddział kształtował się więc w sercu Gór Świętokrzyskich. Przez zimę stacjonował w różnych wsiach na Kielecczyźnie. Przemieszczał się w rejonach mocno zalesionych. Na dłuższą kwaterę zatrzymał się w miejscowości Gałki. Tam, w lutym 1940 roku, rozrósł się do około 300 osób.

– Jaka była postawa ludności cywilnej wobec Hubala?

– Jednoznacznie pozytywna. Ludność dawała zakwaterowanie, żywność, informowała o ruchach Niemców. Hubal był postrzegany jako władza polska. Zwracano się do niego w różnych sprawach. On sam wymagał od swoich żołnierzy należytego zachowania wobec cywilów. Nie ma świadectw jakichkolwiek nadużyć czy przymusowych rekwizycji.

– W marcu 1940 roku przybył pułkownik Miller, czyli Leopold Okulicki...

– Przywiózł rozkaz, aby rozwiązać oddział. Zwierzchnicy uważali, że Hubal naraża ludność cywilną i że to jeszcze nie czas, aby działać zbrojnie. On zaś nie miał wątpliwości, że walka jest dla żołnierza podstawowym celem. Jednak po rozkazie pozostawił żołnierzom wolną wolę. Sam nie zamierzał zaprzestać działań zbrojnych. Szacuje się, że większość żołnierzy pozostała przy nim, a tylko część odeszła do innej konspiracji lub do cywila.

– Wiosną 1940 roku Niemcy zaczęli polowanie na Hubala.

– Uderzyli 30 marca w Hucisku w sile około pięciu tysięcy ludzi, jednak zgubiła ich pycha i doznali sromotnej porażki. Hubal przemaszerował do miejscowości Szałas. Tam Niemcy po raz kolejny zaatakowali oddział i znowu przegrali, ponosząc przy tym duże straty. Hubal rozpoczął wędrówkę od jednego miejsca do drugiego. Zmylił tym Niemców, którzy przygotowali dużą obławę w trójkącie leśnym między Skarżyskiem, Końskimi a Kielcami, jednak Hubalczyki przemieścili się wcześniej w kierunku Anielina i Tomaszowa. Wobec jawnych niepowodzeń okupanci odegrali się okrutnie na mieszkańcach wiosek, w których oddział stacjonował.

– Niemcy zaczęli pacyfikować wsie.

– Między 30 marca a 11 kwietnia 1940 roku za pomoc Hubalowi zamordowali 713 osób, głównie mężczyzn zdolnych do walki. Chciałbym tu poczynić uwagę. Winnym śmierci tych ludzi nie był Hubal, ale niemieccy żołnierze i żandarmi, którzy nie mogli poradzić sobie z uzbrojonym oddziałem, więc uderzyli w bezbronną ludność cywilną. Do największych pacyfikacji doszło w miejscowościach Hucisko, Szałas i Skłoby. W Skłobach esesmani rozstrzelali 265 mężczyzn nad wcześniej wykopanymi dołami. Hucisko spalili. W Szałasie zginęło ponad 60 mężczyzn.

– W tym czasie oddział jeszcze istniał.

– Tak, ale to już nie była walka, tylko próby wyjścia z matni. Po zbrodniach oddziałów SS kierownictwo nad akcją przejął Wehrmacht. Szybko ustalił, że oddział znajduje się w okolicach Anielina. Tam 30 kwietnia doszło do potyczki, w której zginął Hubal. Jego ciało zostało pochowane w nieznanym miejscu. Mimo licznych prób, nie udało się odnaleźć jego grobu.

– Dziękuję za rozmowę. ◀



Historia na fali

Czwartek godz. 20
Zaprasza dr Katarzyna Bernat

eM
RADIO

KIELCE 107,9 FM
BUSKO-ZDRÓJ 91,8 FM
ŚWIĘTY KRZYŻ 91,3 FM
WŁOSZCZOWA 94,4 FM



 **pellet**
 **ekogroszek**
 **brykiet**



664 701 601

ul. Krakowska 293, Kielce
(teren Agromy)



2-29-09-24 - JK

NAPRAWA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH W ZAKRESIE:

- przeglądy rejestracyjne – Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
- diagnostyka komputerowa
- ustawianie geometrii kół 3D
- naprawy główne i bieżące
- wymiana oleju i filtrów
- wulkanizacja - wymiana opon
- obsługa klimatyzacji
- usługi blacharsko – lakiernicze
- naprawy kompleksowe
- obsługa szkód komunikacyjnych
- wynajem pojazdów zastępczych
- pomoc drogowa-całodobowa tel: 661 966 688

rokar

CENTRUM NAPRAW SAMOCHODOWYCH Rokar – mgr inż. Robert Doleziński
 Dąbrowa ul.Kolonia 35, 26-001 Masłów, tel. 41 368 63 66, tel. kom. 603 199 428
 www.rokar.pl; e-mail: biuro@rokar.pl, szkody@rokar.pl

05/ROKAR/2024

KUP ONLINE:
DECORTREND.PL

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

ŻELOWA OPASKA AMORTYZUJĄCA NA ŚRÓDSTOPIE
REDUKUJE BÓL I ZMĘCZENIE STÓP/UNIWEERSALNY ROZMIAR

MOCNE WORKI POLIPROPYLENOWE
WYTRZYMAŁE/SOLIDNE/POJEMNE

0⁸⁹
55X85CM
30KG

2⁵⁹⁰

0⁷⁹
50X80CM
30KG

1¹⁹
65X105CM
50KG

2 SZT

ZESTAWY DO CZYSZCZENIA USZU W ETUI
STAL CHIRURGICZNA/2 MODELE/6 ELEMENTÓW

PRAKTYCZNA TORBA NA KÓŁKACH NA ZAKUPY
STABILNA/LEKKA/POJEMNA/WODOODPORNĄ

7¹²

9²⁷

DOSTĘPNE
KOLORY:

39⁶⁴ **40 L**

SUPER MOCNY PŁASZCZ PRZECIWDDESZCZOWY
DLA DZIECI I DOROSŁYCH/RÓŻNE KOLORY

DŁUGA SZCZOTKA DO CZYSZCZENIA TRUDNO DOSTĘPNYCH MIEJSC
UNIWEERSALNA/WYTRZYMAŁA
PRZYDATNA W KAŻDYM DOMU

37⁴⁹

7⁹⁰
47,5 CM

ZESTAW 4 LINEK DO MOCOWANIA BAGAŻU
WYTRZYMAŁE/ELASTYCZNE/MOCNE

5⁹⁵
12

STATUETKA NA GRÓB Z SENTENCJĄ I CZERWONĄ RÓŻĄ
TRWAŁA/ODPORNĄ/WYMIARY: 20x17 CM

PIĘKNY BUKIET SZTUCZNYCH CHRYSZATEM
DOSTĘPNE 3 KOLORY/DŁ. 59 CM

3⁴⁹

GĄBKI FLORYSTYCZNE
DO KWIATÓW ŻYWYCH I SZTUCZNYCH

0⁸⁹
1⁹⁰

SUCHA

1⁹⁰
4

POJEDYŃCZY KWIAT
DOSTĘPNE 2 KOLORY/DŁ. 57 CM

7⁹⁹
14

LIŚCIE DO STROIKÓW
DUŻY WYBÓR

MOKRA

4⁵⁹

STREFA WYPRZEDAŻY

6⁴⁹
9 **10 M**



TAŚMA TERMO DO PODKLEJANIA
I ZAPRASOWYWANIA 1,8 CM

19⁴⁴
400/600



SKŁADANA DIAMENTOWA OSTRZAŁKA
DO NOŻY



1⁹⁹
7
OD -40°C DO +50°C

TERMOMETR
ZEWNĘTRZNY/WEWNĘTRZNY

5⁹⁰
14



WYMIENNE
PRZYSTAWKI

WIELOFUNKCYJNA TARKA DO
WARZYW I OWOCÓW

9⁹⁰
27



APARAT KOREKCYJNY NA HALUKSY
Z RUCHOMYM PRZEGUBEM

14⁹⁰
27



ULTRASONICZNY ODSTRASZCZ
GRYZONI I OWADÓW

1⁵⁰
4



CZARNY WODOODPORNÝ MARKER
PERMANENTNY

3⁴⁹
7



ALUMINIOWA FOLIA
SPOŻYWCZA 29CMX10M

4⁵⁰
12



ROZGRZEWAJĄCA MAŚĆ KOŃSKA NA
BÓLE MIĘŚNIOWO-STAWOWE

12⁹⁰
9



PRZECIWBÓLOWA MAŚĆ KONOPNA
NA BÓLE MIĘŚNI

60 G

9⁹⁰
19



WKŁADKA BĘBENKOWA DO DRZWI
+ 5 KLUCZY

19⁹⁰
29 **20x22CM**



DONICA NA GRÓB W Kształcie SERCA

OFERTA WAŻNA OD 28.09.2024 DO 11.10.2024 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

1-29-09-24-JK